

# Olszewski, Wiesław

---

## Rosyjski podbój Turkiestanu w drugiej połowie XIX wieku

---

Mazowieckie Studia Humanistyczne 8/2, 109-114

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Wiesław Olszewski*

## **ROSYJSKI PODBÓJ TURKIESTANU W DRUGIEJ POŁOWIE XIX WIEKU**

Przegrana Rosji w wojnie krymskiej ożywiła jej zainteresowanie Azją. Za akcją militarną przeciwko tamtejszym chanatom opowiadało się głównie Ministerstwo Spraw Wojskowych z Dymitrem Milutinem (1861–1881) na czele, w czym upatrywało źródła szybkiego sukcesu. Kierowane przez księcia Aleksandra Gorczakowa (1856–1882) Ministerstwo Spraw Zagranicznych było raczej zorientowane na Europę i w ekspansji postrzegało źródło poważnych zatargów z Brytyjczykami. Ostatecznie, za ekspansją opowiedział się car Aleksander II, gdyż przemawiały za tym niewielkie koszty, przy pełnych szansach na sukces i splendor.

Jeszcze w 1853 r. Rosjanie pod wodzą gubernatora orenburskiego, Wasilija Perowskiego, zajęli kokandzką twierdzę Ak-Meczet nad Syr-darią, a później posunęli się w górę tej rzeki. Zarówno Ak-Meczet (Perowsk), jak i założony rok później Wiernyj stały się najdalszymi punktami rosyjskiego oparcia w Turkiestanie.

Do tej pory kontakty z tym obszarem były znikome. Po nieszczęsnej wyprawie księcia Bekowicza Czerkaskiego z 1717 r., kolejną również nieudaną ekspedycję przeciwko Chiwie zorganizowano dopiero w 1839 r. Dowodził nią Wasilij Perowski, a jej celem było odbicie niewolników rosyjskich. W 1858 r. do Chiwy i Bucharji skierowano poselstwo z Mikołajem Ignatiewem na czele, z zadaniem umocnienia więzi handlowych i ograniczenia wpływów brytyjskich. Rezultaty okazały się jednak żadne.

Do sprawy powrócono pięć lat później, deliberując nad połączeniem orenburskiej i zachodniosyberyjskiej linii obronnej. Ostatecznie car wydał polecenie połączenia obu umocnień z początkiem 1864 r., z wariantem rozszerzającym granice po rzekę Arys oraz kokandzkie twierdze Aulie-Ata i Czymkent. W połowie 1864 r. oddziały rosyjskie, operujące z Orenburga i Wiernego, zajęły Aulie-Atę i Turkiestan, a później Czymkent. Pomimo wysiłków nie udało się jednak

zdobyć Taszkientu. Nową linię obronną, ciągnącą się od rzeki Czu aż do twierdzy Jany-Kurgan nad Syr-darią, nazwano nowokokandzką.

Łatwe sukcesy uskrzydlały carat, toteż ministerstwa spraw zagranicznych i wojskowych występowały już zgodnie, rozsyłając po Europie elaboraty o konieczności zaangażowania się w Azji Środkowej. Tymczasem, działania wojenne trwały tam nadal. Dowodzący linią nowokokandzką, zdobywca Czymkentu – Michał Czerniejew, poniósł, co prawda, klęskę w rejonie Ikanu, w grudniu 1864 r., ale nie pozbawiło go to ofensywności. Wiosną 1865 r., nie czekając na wsparcie, pokonał on siły głównodowodzącego Kokandczykami Alim-kula i przystąpił do oblegania Taszkientu. W połowie czerwca 1865 r. dwutysięczne siły zdobyły szturmem twierdzę bronioną przez 30 tysięcy wojowników.

Sukces wywołał w Petersburgu euforię, co jednak nie przeszkadzało w rozważaniach dotyczących przyszłości nabytków. Dość krótko panowało przekonanie, iż Rosja winna zatrzymać się na Czymkencie. Już bowiem rok później oazę Taszkientu włączono w skład imperium. Sprawy zdawały się zresztą komplikować, gdyż Czerniejew zaatakował również bucharską twierdzę Dżizak, inicjując konflikt z Bucharą, co nie było po myśli Petersburga.

Nowy konflikt wynikał z aspiracji bucharskiego emira Muzaffara, któremu marzyło się zwierzchnictwo nad Azją Środkową. Korzystając z niepowodzeń Kokandu przywrócił on na tamtejszy tron beznadziejnego chana Chudojara. Wzywał też Rosjan do oddania Taszkientu i groził im „świętą wojną”. W tej sytuacji politykę Czerniejewa zmuszony był kontynuować również jego następca gen. Dymitr Romanowski. W następstwie bucharskiego najazdu doszło do starcia obu sił w rejonie Irdżaru (Idżentu), gdzie w maju 1866 r. Rosjanie zadali wojskom emira druzgocącą klęskę, co umożliwiło im zajęcie słynnej twierdzy Chodżent, będącej kluczem do Kotliny Fergańskiej.

Bucharzycy nie zamierzali rezygnować i nie akceptowali warunków rosyjskich. We wrześniu 1866 r. utracili jednak należące do nich twierdze: Dżizak, Ura-Tiube i Jany-Kurgan. Oddzieliło to ziemie Buchary od Kokandu i umocniło pozycję Rosji w dolinie Syr-darii.

W 1867 r. na zajętych obszarach powołano odrębne generał-gubernatorstwo Turkiestanu, z gen. Konstantym von Kaufmanem na czele. Nowy gubernator umacniał podległy sobie obszar: narzucił Kokandowi korzystny dla Rosji układ, a Bucharze przedłożył nowe warunki pokoju. W tym czasie, emir Muzaffar popadłszy w konflikt z opozycją wewnętrzną zbiegł ze stolicy i dla odwrócenia uwagi poddanych od kryzysu wewnętrznego ogłosił „świętą wojną” z niewiernymi. Jego siły wojskowe okazały się jednak słabe, a Chiwa i Kokand nie udzieliły oczekiwanego wsparcia. Jeszcze w maju 1867 r., Rosjanie bez większych trudności zajęli Samarkandę. Krótko potem ruszyli na Bucharę, rozbijając wojska emira pod Zerabulak, nieopodal twierdzy Katta-Kurgan. Samej Buchary jednak nie zajęli, gdyż plany nie przewidywały likwidacji emiratu, a ponadto w Sa-

markandzie, gdzie zostawili garnizon wybuchła rebelia. Kaufman szybko zatem wrócił do Samarkandy, gdzie kilkusetosobowy oddział zdołał obronić się przed atakami dziesiątek tysięcy Bucharczyków. Buchara została pokonana, a w końcu czerwca 1868 r. musiała zaakceptować narzucony przez Rosjan pokój. Stała się rosyjskim protektoratem; utraciła Chodżent, Ura-Tiube i Dżizak. Dla zabezpieczenia wysokiej kontrybucji oddała Samarkandę i Katta-Kurgan, z czego utworzono później okręg zerawszański. Utrata Kotliny Zerawszańskiej oznaczała rosyjską kontrolę nad zaopatrzeniem emiratu w wodę, co obrazuje tragizm położenia. Wiele przywilejów uzyskali również kupcy rosyjscy. Ze swej strony Rosjanie wsparli natomiast Muzaffara w walce z synem – Katta Tiurą oraz z władcami na poły niezależnego Szachrisabzu. Z udziałem ich wojsk, Szachrisabz został podbity i włączony do Buchary.

Faktyczną niezależność w regionie zachowała już tylko Chiwa. Otaczały ją pustynie, co dawało poczucie bezpieczeństwa; Chiwańczycy podejmowali też łupieżcze wyprawy w sąsiedztwo, w tym narzucali Kazachom obowiązek płacenia daniny. Ich wpływy wśród Kazachów dały o sobie znać podczas powstania plemion przeciwko zwierzchności rosyjskiej. Pretekst do wystąpienia dały Rosjanom liczne napady na karawany kupieckie, czym Chiwańczycy trudnili się od dawna. Już wcześniej, Petersburg zdołał zapewnić Londyn o ograniczeniu swych roszczeń w Azji Centralnej. Deklaracja księcia Górczakowa z 1869 r. dotyczyła, co prawda, Afganistanu, który miał pozostać poza rosyjską strefą wpływów, jednak jeszcze przez cztery lata nie godzono się na ustanowienie granicy wzdłuż Amu-darii oraz uznania Wachanu i Badachschanu za ziemie podległe Kabulowi. Przygotowując wyprawę przeciwko Chiwie Petersburg głosił jedynie ekspedycję karną, a nie zajęcie chanatu. Wielka Brytania już wcześniej interesowała się tym obszarem i penetrowała go przy pomocy swoich agentów.

Rosjanie zaatakowali Chiwę z kilku miejsc, a ich wojska były zmuszone najpierw pokonać pustynię. Przerażony militarną przewagą chan Mohammed Rachim zbiegł, pozostawiając stolicę na pastwę losu. Wkrótce jednak wrócił i w połowie sierpnia 1873 r. zawarł pokój na warunkach podyktowanych przez Rosjan. Chiwa stała się rosyjskim protektoratem i utraciła ziemie na prawym brzegu Amu-darii; udzieliła swobód handlowych Rosjanom, zniosła niewolnictwo i zgodziła się wypłacać wysoką kontrybucję. Zdobyte ziemie częściowo przekazano Bucharze, a częściowo włączono w skład Imperium. Do Rosji przeszła wyżyna Ustiurt, wschodnie wybrzeża Morza Kaspijskiego, ziemie w dolnym biegu Syr-darii i Amu-darii wraz z pustynią Kyzyl-kum. Utworzono z nich oddział amudaryjski z siedzibą w Pietro-Aleksandrowsku, skąd nadzorowano poczynania Chiwańczyków.

Obok dwóch rosyjskich protektoratów: Buchary i Chiwy nadal egzystował terytorialnie ograbiony i wewnętrznie niestabilny chanat Kokandu. W 1875 r. wódz plemion kipczackich Abdurrahman-Awtobaczi doprowadził do złożenia z tronu,

bezwolnego i prorosyjskiego chana Chudojara, ogłaszając następcą jego syna – Naser ed-Dina. Wkrótce potem Abdurrahman ogłosił „świętą wojnę” z Rosjanami i wraz ze swoimi Kipczakami zaczął najeżdzać ich terytorium. Wyprawie z Kokandy towarzyszyły rozmaite powstania wywoływane przez podbitą ludność. Ogarnęły one niemal całą Kotliną Fergańską i stanowiły spore zagrożenie dla władzy rosyjskiej. Generał Kaufman otwarcie deklarował wolę zniszczenia Kokandu. W sierpniu 1875 r. jego wojska pokonały siły kipczacko-kokandzkie pod twierdzą Machlam, a później zajęły Margelan i Kokand.

Układ pokojowy z września 1875 r. poddał chanat rosyjskiej zwierzchności, pozbawiając go jednocześnie ziem na północ od rzeki Naryn. Włączono je do Turkiestanu jako tzw. oddział namangański (Namangan).

Rewolta Abdurrahmana w Kokandzie wcale jednak nie wygasła, z czego postanowili skorzystać Rosjanie, którzy w swoich zamierzeniach dążyli do całkowitej likwidacji chanatu. W styczniu 1876 r. ich wojska zdobyły Andżanu, gdzie schwytano Abdurrahmana. W lutym 1876 r. Kokand zlikwidowano, a resztki jego ziem włączono do general-gubernatorstwa turkiestańskiego jako obwód fergański. Umożliwiło to ustanowienie kontroli nad Kotliną – Ałatau na przedgórzu Pamiru. Wyprawa gen. Michała Skobieleva z 1876 r. doprowadziła do podporządkowania tamtejszych plemion kirgiskich.

W latach 1873–1881 Rosjanie podporządkowali sobie również plemiona turkmeńskie i anektowali region zakaspijski. Część Turkmenów żyła wcześniej w zależności od Chiwy, po jej upadku na ich ziemie wkroczyły wojska rosyjskie. W lipcu 1873 r., dążąc do wyegzekwowania ogromnego trybutu, tysiące prymitywnych i ubogich Jomudów zmasakrowały oddziały gen. Kaufmana. Turkmenię penetrowano również od strony Zakaukazia. Jeszcze w XVIII w. założono fortecę na Półwyspie Mangyszłak nad Morzem Kaspijskim, ale nie utrzymała się długo. Lepszym punktem oparcia okazał się Krasnowodsk, zwłaszcza zatoka o tejże nazwie (1869 r.). W 1877 r., gdy dla obszarów tych powołano obwód zakaspijski, ekspedycja z Kaukazu zajęła Kizyl-Arwat. Rok później, Petersburg przyjął projekt aneksji ziem u północnych granic Persji i Afganistanu. Wiosną 1879 r. od strony Zakaukazia w kierunku na turkmeńską oazę Achał-Teke wyruszył silny oddział pod dowództwem gen. Iwana Łazariewa. W sierpniu 1879 r. zbyt pewni swojej przewagi Rosjanie zostali rozbici przez Turkmenów pod twierdzą Dengil-Tepe i zmuszeni do ucieczki. Klęska była ciężkim ciosem wymierzonym w prestiż Imperium, zwłaszcza że na placu boju porzucano bardzo wielu rannych.

Nową wyprawę na Achał-Teke podjęto rok później. Silnym zgrupowaniem dowodził gen. Michał Skobielev. Tym razem Turkmeni z grupy Tekke zaniedbali przygotowań i zamiast rozproszyć się na pustyni pozostali w umocnionym Geok-Tepe. W połowie stycznia 1881 r. twierdza została zdobyta, a jej obrońcy wyrżnięci. W maju tegoż roku zajęto Achał-Teke oraz Aszchabad. Nową granicę z Per-

sją po wschodniej stronie Morza Kaspijskiego ustalono na mocy konwencji z grudnia 1881 r.

Trzy lata później zajęto oazę Merwu nad granicą afgańską, co doprowadziło do niebezpiecznego konfliktu z Brytyjczykami. Rozbijając w marcu 1885 r. Afgańczyków nad Kuzzką, Rosjanie nie dopuścili jednak do zajęcia przez nich, podległej Merwowi oazy Pandźdeh oraz ziem na południe od rzeki Murgab (w tym twierdzy Tasz-Kerpi). Pozwoliło im to narzucić własną wersję przebiegu granicy.

Rosyjska kolonizacja Azji Środkowej postępowała zarówno od strony Orenburga, jak i zachodniej Syberii i wiązała się z rozbudową syrdaryjskiej linii obronnej. Rozwijała się wolno, choć pierwsze grupy Kozaków wraz z rodzinami osiadły w rejonie Raimu nad Jeziorem Aralskim już w 1849 r. Szybciej kolonizowano Siedmiorzecze, tam jednak Kozacy nie imali się uprawy ziemi, ale dzierżawili ją autochtonom. Dopiero po 1868 r. rozpoczęto sprowadzanie osadników rzeczywiście trudniących się rolnictwem. Ich napływ zmniejszył się dopiero w 1895 r., gdy zaczęło brakować ziemi i coraz częściej wybuchały konflikty z rdzenną ludnością. Chłopów kierowano również do obwodu syrdaryjskiego, głównie do Czymkentu, gdzie warunki dla rolnictwa uznawano za sprzyjające. W sumie jednak do końca XIX w. osad rosyjskich było niewiele: kilkadziesiąt w Siedmiorzeczcu i znacznie mniej w obwodzie syrdaryjskim.

Podobnie było w Kotlinie Fergańskiej i nad Morzem Kaspijskim. Planowano też nawodnienie oazy Merw, co udało się tylko częściowo i nie pociągnęło za sobą większego napływu osadników.

Warunki bytowania były w Turkiestanie gorsze aniżeli na Syberii, a plony wymagały większego nakładu pracy. Kolonizację ograniczały również nierozpoznane stosunki własnościowe wśród tamtejszych koczowników oraz plemion osiadłych. W interesie caratu nie leżały ostre spory z ludnością rdzenną związaną ze swoimi miejscami bytowania i pastwiskami.

Wielkie znaczenie dla rozwoju rosyjskiej części Azji Środkowej miała budowa linii kolejowej z Krasnowodsk nad Morzem Kaspijskim do Taszkientu. Inwestycja wiązała się po części z wyprawą przeciwko turkmeńskim Tekke, toteż pierwszy odcinek do Kyzyl-Arwatu oddano do użytku już we wrześniu 1881 r. Później kolej rozbudowywano w kierunku Aszchabadu i Samarkandy (1888 r.), a u schyłku XIX w. dotarła ona do Taszkientu i Fergany. Połączenia kolejowego z Rosją jednak nie było. Na odcinku Krasnowodsk – Astrachań trzeba było korzystać z transportu morskiego.

Rosjan ściągali do Turkiestanu głównie interesy lub służba państwowa. Jak już wspomniano osadnictwo chłopskie nie było znaczące. Jeszcze w latach osiemdziesiątych XIX w. przystąpiono tam do uprawy bawełny na większą skalę. Sprowadzono amerykańskie odmiany tej rośliny, gdyż lokalne, z którymi eksperymentowano już wcześniej nie dawały satysfakcjonujących plonów. Wielu przedsiębiorców ogarnęła prawdziwa „gorączka bawełniana”, gdyż na swój towar mieli

gwarantowany zbyt. Rosja bowiem wydawała wielkie sumy na import bawełny, a surowiec z Azji Środkowej nie zabezpieczał nawet połowy jej potrzeb.

Uruchomienie kolei sprzyjało rozwojowi miast. Zazwyczaj części zamieszkałe przez Rosjan powstawały obok tradycyjnych zespołów miejskich. Tak było w Taszkencie, Samarkandzie, Kokandzie, Chodźencie czy Margelanie (Fergana). Wyraźnie różniły się one formą zabudowy, tam też mieściły się wszelkie instytucje. W sumie jednak u schyłku XIX w. Rosjan w Azji Środkowej było niewiele i stanowili oni mniej niż dziesiątą część ogółu. Większość z nich mieszkała zresztą w północnym Kazachstanie, nieporównanie mniej w Turkiestanie, a zupełnie nieznaczna liczba w emiracie Buchary i chanacie Chiwy.

Aż do 1882 r. zarządzający Turkiestanem dysponowali sporym zakresem władzy, częstokroć też postępując według własnej woli. Jej zakres zmniejszył podział obszaru na dwa generał-gubernatorstwa: stepowe z siedzibą w Omsku, obejmujące ziemie północne oraz turkiestańskie z siedzibą w Taszkencie, ogarniające ziemie położone bardziej na południe. Obwód zakaspijski przez dłuższy czas pozostawał związany z namiestnictwem Kaukazu. Poza strukturą pozostawały oczywiście protektoraty Buchary i Chiwy.